

Sygn. akt XII Ga 500/13

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 stycznia 2014r

**Sąd Okręgowy w Krakowie Wydział XII Gospodarczy – Odwoławczy** w następującym składzie:

Przewodniczący - Sędzia: SO Janusz Beim

Sędzia: SO Andrzej Ganiewski

Sędzia: SO Agata Pierożyńska

Protokolant: st. protokolant sądowy Rafał Bielski

po rozpoznaniu w dniu 31 stycznia 2014r w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

przeciwko A. P.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez stronę powodową

od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa - Śródmieścia w Krakowie

z dnia 16 maja 2013r sygn. akt V GC 2190/12/S

**I. oddala apelację;**

**II. zasądza od strony powodowej na rzecz pozwanej kwotę 1.200,00 zł (jeden tysiąc dwieście złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

## UZASADNIENIE

Strona powodowa (...) spółka z o.o. w

K. domagała się zasądzenia od pozwanej A. P. kwoty 13.887,16 zł z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 6.10.2011 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu.

Na uzasadnienie swojego żądania podała strona powodowa, że na podstawie dokonanego w dniu 21.09.2011 r. indosu wiarytelności z weksla in blanco, wypełnionego w dniu 15.09.2011 r. przez (...) SA w W., wstąpiła w miejsce wierzyciela pozwanego. Wskazała, że weksel wystawiła pozwana jako zabezpieczenie roszczeń wynikających z umowy współpracy zawartej między pozwana a (...) SA w dniu 16.06.2011 r. Dalej podała strona powodowa, że pismem z dnia 10.09.2010 r. (...) SA wezwał pozwaną zgodnie z § 12 ust. 3 i 4 umowy do przedstawienia m. in. dokumentacji księgowej świadczącej o kondycji finansowej przedsiębiorstwa oraz wskazanie dodatkowego zabezpieczenia w postaci gwarancji bankowej pod rygorem rozwiązania umowy z przyczyn leżących po stronie pozwanej. Pozwana zwróciła się o kontynuację umowy, ale nie wykonała § 12 ust. 3 i 4 umowy, co skutkowało jej rozwiązaniem z dniem 24.09.2010 r. z winy pozwanej. (...) SA pismem z dnia 11.08.2011 r. wezwał pozwaną do zapłaty kar umownych. Strona powodowa

wskazała w pozwie należności składające się na sumę wekslową (należności z faktur VAT, kary umowne oraz koszty windykacyjne) i podała, że w dniu 23.09.2011 r. wezwała pozwaną do wykupu weksla. Pozwana weksla nie wykupiła.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od strony powodowej kosztów procesu.

Podniosła, że zwróciła kartę sim i terminal w terminie i nie korzystała z nich bezumownie. Stwierdziła, że (...) SA nie miał wobec niej żadnych roszczeń, a ona nie mogła uznać długu nieistniejącego. Wskazała, że umowa nie określała precyzyjnie daty zwrotu terminala, a bezumowne korzystanie z niego było niemożliwe, ponieważ został zablokowany przez (...) SA. Zarzuciła, że kary umowne zostały zastrzeżone w sposób sprzeczny z art. 483 k.c., ponieważ dotyczą nienależytego wykonania zobowiązania pieniężnego, a nadto są sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, podobnie jak pozostałe zapisy umowne z uwagi na uprzywilejowanie (...) SA i wyłączenie obciążenie zobowiązaniami pozwanej. Wskazała, że przy zawieraniu umowy kontrahent nie żądał od niej dokumentacji księgowej, dlatego nie znajduje uzasadnienia jako przyczyna rozwiązania umowy nieprzedłożenie jej w terminie późniejszym. Podała, że rzeczywistą przyczyną rozwiązania umowy było nieuiszczenie przedpłat na doładowania. Zarzuciła również, że strona powodowa miała pełną wiedzę o relacjach (...) SA z kontrahentami, nadto nie wykazała prawidłowo reprezentacji indosanta przy dokonywaniu indosu.

W piśmie z dnia 19.04.2013 r. strona powodowa podtrzymała swoje stanowisko wyrażone w pozwie. Zaprzeczyła istnieniu złej wiary przy nabyciu weksla, zakwestionowała zarzut naruszenia swobody umów i stwierdziła, że pozwana dopiero na etapie procesu podnosi zarzuty dotyczące ważności umowy.

Wyrokiem wydanym dnia 16 maja 2013 r. Sąd Rejonowy dla Krakowa – Śródmieścia w Krakowie oddalił powództwo (pkt I), zasądził od strony powodowej na rzecz pozwanej kwotę 2.417 zł tytułem kosztów procesu (pkt II) oraz nakazał ściągnąć od strony powodowej na rzecz Skarbu Państwa – Dyrektora Sądu Rejonowego dla Krakowa – Śródmieścia w Krakowie kwotę 521 zł tytułem brakującej części opłaty od pozwu (pkt III).

Niesporny był fakt zawarcia przez pozwaną z (...) SA w W. umowy o współpracy. Niekwestionowane było także, że pozwana na zabezpieczenie wykonania tej umowy wystawiła weksel in blanco. Poza sporem pozostawało także, że pozwana zwróciła się do (...) SA o kontynuowanie współpracy po przewie spowodowanej 3-miesięcznym pobytem w szpitalu, kontrahent odmówił i umowa została rozwiązana ze skutkiem natychmiastowym, a (...) SA wypełnił weksel In blanco na kwotę dochodzoną pozwem. Bezsporny był nadto fakt wezwania pozwanej do zapłaty sumy wekslowej i wykupu weksla oraz dokonania indosu na stronę powodową.

Sąd na rozprawie w dniu 16.05.2013 r. zwrócił stronom w trybie art. 228 2 k.p.c. uwagę na okoliczność, że z urzędu jest mu wiadomym, iż strona powodowa wniosła do tego Wydziału ponad 300 pozwów dotyczących roszczeń o zapłatę sum wekslowych wynikających z identycznie brzmiących umów o współpracę. Nadto wskazał, iż z urzędu jest mu wiadomy fakt istnienia powiązań osobowych między stroną powodową a spółką (...), m. in. strona powodowa reprezentowana przez prezesa zarządu M. B. upoważniona była do zawierania w imieniu spółki (...) porozumień między (...) SA, spółką powodową oraz dłużnikami. Dodatkowo w postępowaniach toczących się przed Sądem Rejonowym dla m. st. Warszawy w W. (XVI GC 1742/11, XVI GC 1396/11) z powództwa kontrahentów (...) SA o wydanie weksla postanowienia o zabezpieczeniu powództwa przez nakazanie stronie pozwanej złożenia weksla do depozytu sądowego zostały przez Sąd uchylone, w sytuacji gdy (...) SA indosowała wypełnione weksle w toku procesu na rzecz(...)

Mając za podstawę tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy stwierdził, że strona powodowa nabywając weksel świadomie działała na szkodę dłużnika, na co wskazują powiązania osobowe między (...) SA a powodową spółką, a także dokładna znajomość podstaw wystawienia weksli, przyczyn ich wypełnienia i sposobu wyliczenia sum wekslowych. Nadto Sąd wskazał, że strona powodowa знаła treść umowy łączącej pozwaną z (...) SA, gdyż do pozwu dołączyła całą dokumentację dotyczącą tego stosunku prawnego, a zarzuty nieważności umowy i bezzasadności naliczenia kar umownych miała możliwość poznać w toku procesów toczących się przed sądami (...). Te okoliczności pozwoliły Sądowi na przyjęcie, że nabywając weksel strona powodowa dążyła do odciążenia dłużnikowi wekslowemu możliwości podnoszenia zarzutów ze stosunku podstawowego, a to jest działaniem na szkodę dłużnika. W takiej

sytuacji dopuszczalne jest, w ocenie Sądu, przeniesienie sporu na płaszczyznę stosunku podstawowego. Opisane okoliczności stanowiły również przyczynę odmowy wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, gdyż wzbudziły one istotne wątpliwości co do zasadności wypełnienia weksla. Po dokonaniu analizy umowy o współpracy Sąd stwierdził, że jest ona bezwzględnie nieważna w całości jako sprzeczna z zasadami współżycia społecznego i sprzeczna z istotą stosunku zobowiązaniowego, który miała kreować. Sąd wskazał, że jest to umowa adhezyjna, a została świadomie sformułowana w sposób, który utrudniał lub wręcz uniemożliwiał osobie nieobeznanej z przepisami prawa prawidłową interpretację jej postanowień i wynikających z nich skutków. Umowa czyniła beneficjentem (...) SA, zaś uniemożliwiała osiąganie realnych zysków przez drugą stronę, a w wielu przypadkach, zwłaszcza drobnych przedsiębiorców mogła prowadzić do bankructwa kontrahenta. Umowa wprowadzała rażącą nierównomierność obowiązków stron w zakresie sprzedaży telekodów i utrzymania terminala, przenoszenia praw, odpowiedzialności za jej niewykonanie, ujawniania sytuacji przedsiębiorstwa i ustanawiania zabezpieczeń, terminów wykonania poszczególnych obowiązków oraz rozwiązania umowy. W ocenie Sądu okoliczności sprawy (oraz ok. 300 innych spraw, w których stroną powodową jest (...)) wskazują, iż celem działania (...) SA było zawieranie umów nie w celu prowadzenia długotrwałej współpracy, ale doprowadzenia do zakończenia współpracy z powodu jej nieopłacalności i naliczenia wysokich kar umownych.

Od tego wyroku apelację wniosła strona powodowa, zaskarżając go w całości i domagając się jego zmiany i uwzględnienia powództwa w całości, a nadto zasądzenia od pozwanej kosztów procesu za obie instancje.

Zaskarżonemu wyrokowi strona powodowa zarzuciła:

I. naruszenie przepisów postępowania:

- art. 485 § 2 k.p.c. przez jego niezastosowanie i uznanie, że mimo dołączenia do pozwu oryginału prawidłowo wypełnionego weksla nie zachodzą przesłanki do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym

- art. 486 § 1 k.p.c. przez jego błędne zastosowanie i uznanie, że nie istnieją podstawy do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym

- art. 399 k.p.c. przez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że dokumenty i dowody przytoczone przez stronę powodową budzą uzasadnione wątpliwości

- art. 6 § 2 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, tj. naruszenie zasady kontradyktoryjności i równości stron przez podjęcie działań w kierunku obrony pozwanej poprzez niewydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym mimo istnienia niepodważalnych ustawowych przesłanek, a także poszukiwanie dowodów na okoliczność obrony pozwanej przy bezpodstawnym pominięciu okoliczności przemawiających za stanowiskiem strony powodowej

- art. 228 § 2 k.p.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie, tj. oparcie rozstrzygnięcia na faktach, o których Sąd nie mógł się dowiedzieć z urzędu, ponieważ pochodzą ze sprawy V C 2378/12/S rozpoznawanej w innym składzie osobowym, co oznacza, że fakty te nie były znane Sądowi z urzędu, a w konsekwencji narusza zasadę legalności postępowania

- art. 233 k.p.c. w zw. z art. 231 k.p.c. w zw. z art. 3 k.p.c. oraz art. 321 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny umowy w sposób sprzeczny z zasadą kontradyktoryjności, dyspozycyjności oraz równości stron w ten sposób, że Sąd w postępowaniu gospodarczym dopuścił z urzędu „dowody”, na podstawie których uznał, że weksel nabyty został w złej wierze, podczas gdy pozwana nie wykazała złej wiary indosatariusza, mimo, że była reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika procesowego

- art. 328 § 2 k.p.c. przez sporządzenie uzasadnienia w sposób nierzetelny i w oderwaniu od stanu faktycznego sprawy, nieodniesienie się do wszystkich zarzutów stron, w szczególności niewyjaśnienie przyczyn pominięcia twierdzeń strony powodowej zawartych w piśmie z dnia 19.04.2013 r.

- art. 233 § 1 k.p.c. przez wybiórczą, nieobiektywną, sprzeczną z doświadczeniem życiowym i stronniczą ocenę dowodów zaoferowanych przez stronę powodową, w szczególności przyjęcie, że skoro wiedziała o postępowaniach toczących się przeciwko indosantowi weksla, to nabyła weksel w złej wierze, podczas gdy postępowania te nie dotyczyły umowy łączącej stronę powodową z indosantem, a nadto strona powodowa miała informacje tylko o rozstrzygnięciach korzystnych dla (...) SA. Nadto przez dowolne i nie poparte żadnymi dowodami ustalenie, że umowa została świadomie tak skonstruowana, aby uniemożliwić prawidłową interpretację jej skutków, przy pominięciu okoliczności, że pozwana w chwili zawierania umowy miała 18-letnie doświadczenie w prowadzeniu działalności gospodarczej, a także ustalenie, że rzeczywistym celem umowy było czerpanie przez (...) SA zysków z kar umownych a nie stała współpraca.

## II. naruszenie prawa materialnego:

- art. 17 in fine ustawy z dnia 28.04.1936 r. Prawo wekslowe w zw. z art. 6 k.c. przez uznanie, że istnieją podstawy do badania stosunku podstawowego w oparciu o wybiórcze fakty i dowody rzekomo znane Sądowi z urzędu oraz domniemania

- 353<sup>1</sup> k.c. w zw. z art. 58 § 2 k.c. przez uznanie, że umowa między (...) SA a pozwanym jest spreczna z zasadą swobody umów, podczas gdy została zawarta między profesjonalnymi uczestnikami obrotu gospodarczego i była wyrazem ich autonomicznej woli

- art. 355 § 2 k.c. przez jego niezastosowanie do oceny zachowania pozwanego jako profesjonalisty

W uzasadnieniu apelacji strona powodowa podniosła, że prawidłowość formalna dołączonego do pozwu weksla nie była kwestionowana, zaś Sąd naruszając zasadę kontrydiktoryjności, legalności oraz bezstronności odmówił wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, dokonał przesądu w oparciu o okoliczności, które miał zamiar wziąć pod uwagę z urzędu i sprzecznie z regułami postępowania dowodowego ustalił, że strona powodowa przy nabyciu weksla działała świadomie na szkodę pozwanej. Dalej zarzuciła, że Sąd I instancji w sposób nieuprawniony, sprzeczny z regulacją art. 228 § 2 k.p.c., a także art. 233 § 2 k.p.c., ustalił stan faktyczny w sprawie, w szczególności stwierdził, że istotne dla rozstrzygnięcia sprawy fakty są znane mu z urzędu i nie zapoznał się ze stanowiskiem strony powodowej. W ocenie skarżącej zbyt daleko idącym i sprzecznym z zasadami doświadczenia życiowego jest przyjęcie, że z uwagi na powiązania personalne i kapitałowe między spółkami obrót wekslami dokonywany był w złej wierze. Strona powodowa powołała się nadto na szereg wyroków korzystnych dla niej oraz dla (...) SA, dołączając je do apelacji i wskazując, że Sądy w Warszawie nie podzieliły podglądów o nieważności umowy. W końcowej części apelacji strona powodowa zawarła obszernie rozważania dotyczące rzetelności, profesjonalizmu i równorzędności podmiotów w obrocie gospodarczym.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania. Pozwana podtrzymała swoje stanowisko wyrażone w pismach procesowych składanych w toku procesu, zwróciła też uwagę na braki formalne weksla w postaci niedołączenia deklaracji wekslowej i niewyliczenia sumy składającej się na koszty windykacji.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie. Zaskarżony wyrok odpowiada prawu.

Zarzut naruszenia art. 485 § 2 k.p.c. oraz art. 486 § 1 k.p.c. jest chybiony i nie zasługuje na uwzględnienie. Ocena czy zachodzą podstawy do wydania nakazu zapłaty należy wyłącznie do sądu i nie może być kwestionowana przez powoda poprzez podnoszenie w tym zakresie zarzutów w dalszym toku postępowania w sprawie (tak Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 12 lutego 2009 r., III CZP 143/08, OSNC 2009/12/164, Biuletyn Sądu Najwyższego 2009, nr 2, s. 7). Badanie podstaw wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym należy do czynności zastrzeżonych dla sądu i podejmowanych na posiedzeniu niejawnym (art. 484<sup>1</sup> k.p.c.). Pozytywna ocena występowania tych podstaw znajduje swój wyraz w wydaniu przez sąd orzeczenia - nakazu zapłaty (art. 485 k.p.c.). Ocena negatywna nie przybiera

postaci orzeczenia; uzasadnia jedynie sporządzenie na podstawie art. 157 § 3 k.p.c. notatki urzędowej, potwierdzającej odbycie posiedzenia i jego wynik, tj. zaniechanie wydania nakazu zapłaty z powodu braku przesłanek. Ocena ta, dokonana przez sąd, obliguje przewodniczącego do nadania sprawie dalszego biegu. Ten obowiązek ujęty został w art. 486 k.p.c. i wyraża się w powinności skierowania sprawy na rozprawę lub na posiedzenie niejawne, jeśli sprawa może być rozpoznana na takim posiedzeniu. Aktualna treść przepisów o postępowaniu nakazowym stanowi wyraz realizacji koncepcji o przyznaniu sądowi swobody decyzyjnej w zakresie rozpoznania sprawy w postępowaniu nakazowym i wyjęciu tej kwestii spod kontroli instancyjnej. Nie budzi wątpliwości, że stanowisko sądu o braku podstaw do wydania nakazu zapłaty nie przybiera kształtu postanowienia i nie jest czynnością podlegającą zaskarżeniu w drodze zażalenia na podstawie art. 394 § 1 k.p.c. Procesowym wyrazem tego stanowiska jest skierowanie przez przewodniczącego sprawy na rozprawę albo posiedzenie po przeprowadzeniu postępowania mającego za cel należyte opłacenie tego pisma. Zarządzenie przewodniczącego, określające dalszy bieg sprawy, również nie jest zaskarżalne, podlega natomiast zaskarżeniu zarządzenie określające wymiar opłaty należnej od pozwu (art. 394 § 1 pkt 9 k.p.c.). Zasadność niewydania nakazu zapłaty nie podlega kontroli instancyjnej, założenie to jednak byłoby fikcją, gdyby opowiedzieć się za poglądem, że możliwe jest kontrola prawidłowości stanowiska sądu w ramach postępowania zażaleniowego (np. w przedmiocie wezwania do uiszczenia opłaty uzupełniającej od pozwu) albo postępowania apelacyjnego. Wyjaśnić trzeba, że postępowanie nakazowe jest tylko jedną z dróg procesowych dochodzenia roszczeń cywilnoprawnych. Zbliżony skutek powód może osiągnąć w postępowaniu upominawczym lub w postępowaniu zwykłym.

Nietrafne są zarzuty apelacyjne kwestionujące prawidłowość procedowania Sądu Rejonowego i dokonywania ustaleń faktycznych w sprawie. Sąd Okręgowy przesądza, że ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy są prawidłowe, a Sąd Okręgowy przyjmuje je za własne i czyni podstawą swojego rozstrzygnięcia. Sąd Odwoławczy podziela również dokonaną przez Sąd I instancji ocenę prawną łączącej pozwanego z (...) SA umowy.

W ocenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie uzasadnione było przeniesienie sporu na płaszczyznę stosunku podstawowego i rozpoznanie podniesionych przez pozwanego zarzutów nieważności umowy, ponieważ z okoliczności dokonania przez (...) SA indosu wynika, że strona powodowa nabywając weksel była w złej wierze, gdyż знаła treść zarzutów kierowanych przez pozwaną przeciwko (...) SA, nadto zaś treść weksla, w szczególności wskazanie jako miejsca płatności siedziby nabywcy weksla (K.) a nie pierwszego remitenta (W.), a także powiązania osobowe między indosantem i indosatariuszem wskazują, że już w dacie wypełnienia weksla planowane było jego zbycie na rzecz strony powodowej, będącej podmiotem zajmującym się profesjonalnie windykacją wierzytelności. Zdaniem Sądu Okręgowego działanie strony powodowej polegające na wykupywaniu weksli wystawianych przez pierwotnych dłużników na zabezpieczenie należności związanych z realizacją adhezyjnej umowy o współpracy z (...) SA, który jest podmiotem powiązany osobowo i kapitałowo z powodową spółką nie podlega ochronie przysługującej posiadaczowi weksla z mocy art. 17 ustawy Prawo wekslowe. Abstrakcyjny charakter zobowiązania wekslowego nie wyłącza możliwości podniesienia przez osobę, przeciwko której dochodzi się praw z weksla zarzutów opartych na jej stosunkach osobistych z wystawcą lub poprzednim posiadaczem weksla. Niewątpliwie celem regulacji zawartej w art. 17 Prawa wekslowego jest ochrona bezpieczeństwa obrotu wekslowego i ułatwienie obiegu weksla, u jej podstaw legło bowiem założenie, że osoba trzecia nabywająca weksel w jeden ze sposobów właściwych prawu wekslowemu powinna w zasadzie móc polegać, gdy chodzi o treść uzyskiwanego prawa, na tekście weksla i nie obawiać się ze strony dłużnika nieznanego wyrazu w tym tekście zarzutów przysługujących mu wobec poprzedników (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 października 1998 r., II CKN 10/98, OSNC 1999, nr 5, poz. 93, z dnia 18 listopada 1999 r., I CKN 215/98, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 128, z dnia 7 maja 2004 r., III CK 563/02, OSNC 2005, nr 5, poz. 88). Jednakże przyjęcie restrykcyjnej wykładni art. 17 ustawy prawo wekslowe może sprzyjać występowaniu nadużyć w obrocie wekslami w stosunkach gospodarczych. Wynikające z art. 17 prawa wekslowego ograniczenie traci rację bytu wobec nierzetelnego posiadacza weksla, który nabywając go działał świadomie na szkodę dłużnika. Ochrona nabywcy weksla nie może służyć temu nabywcy, który znając zarzuty, jakie dłużnik mógłby przeciwstawić na podstawie swych stosunków osobistych z wystawcą, remitentem i poprzednimi indosantami przy nabyciu weksla, działa świadomie na szkodę dłużnika, nadużywając abstrakcyjnego charakteru weksla w celu pozbawienia go możliwości podniesienia tych zarzutów. W sytuacji, w której nabywca weksla wstąpił w stosunek podstawowy i stał się jego stroną, nie można

przyjmować, że nie była mu znana treść tego stosunku, sposób zabezpieczenia wynikającej z niego wierzytelności. W takim wypadku odpada potrzeba ochrony nabywcy weksla przez wyłączenie dopuszczalności zarzutów, których dotyczy art. 17 Prawa wekslowego (por. uchwała SN z dnia 26 kwietnia 2012 r., III CZP 6/12, OSNC 2012/12/137). Przy tym w orzecznictwie Sądu Najwyższego widoczna jest tendencja do wyraźnego określenia przesłanek zastosowania art. 17 Prawa wekslowego (por. zwłaszcza wyrok z dnia 21 października 1998 r. II CKN 10/98 OSNC 1999, z. 5, poz. 93; wyrok z dnia 13 lutego 2003 r., III CKN 909/00, Prawo Bankowe 2004, z. 718, s. 54). Przyjmuje się, że nabywca weksla działa świadomie na szkodę dłużnika, gdy w chwili nabycia weksla wie o istnieniu po stronie dłużnika podstawy zarzutu wobec poprzedniego posiadacza weksla i nabywając weksel chce pozbawić dłużnika, ze szkodą dla niego, możliwości podniesienia tego zarzutu (tak SN w wyroku z dnia 21 października 1998 r., II CKN 10/98, OSNC 1999, nr 5, poz. 93). Nie jest przy tym konieczne, aby szkoda dłużnika była celem nabywcy weksla. Wystarczające będzie, jeżeli nabywca w chwili nabycia przez siebie weksla rozważał możliwość powstania takiej szkody i brał ją pod uwagę tylko warunkowo (por. Izabela Heropolitańska, „Prawo wekslowe i czekowe. Praktyczny komentarz”, Lex 2011). Świadome działanie wierzyciela wekslowego na szkodę dłużnika powinno wynikać z okoliczności towarzyszących nabyciu weksla. W doktrynie i judykaturze ugruntowane jest stanowisko, że możliwe jest posługiwanie się w tym zakresie każdym środkiem dowodowym, w tym także - domniemaniami faktycznymi (por. wyroki SN z dnia 20 lipca 2008 r., V CK 9/06, Lex nr 421047 oraz z dnia 26 kwietnia 2004 r., III CKN 1050/99, Lex nr 303369). Z tego względu nietrafne i nieskuteczne są podnoszone przez stronę powodową w apelacji zarzuty ustalenia przez Sąd Rejonowy w drodze domniemania z faktów znanych Sądowi z urzędu (nazywane błędnie przez apelującą „domysłami”), że stronie powodowej znane były w chwili nabycia weksla zarzuty kontrahentów (...) SA dotyczące niezasadności naliczenia kar umownych i nieważności umowy. Podkreślić tu trzeba, że strona powodowa, reprezentowana była w postępowaniu przed Sądem I instancji przez radcę prawnego, a nadto zajmuje się profesjonalnym obrotem wierzytelnościami, a zatem miała świadomość rygorów nie tylko procesowych (nieudowodnienia twierdzeń) ale i wynikających z prawa wekslowego. Biorąc wobec tego pod uwagę twierdzenia zawarte w pozwie i treść dołączonych do pozwu dokumentów, w tym korespondencji przedprocesowej, a także stanowisko zajmowane przez stronę powodową w ponad 300 innych sprawach wytoczonych przed Sądem Rejonowym dla Krakowa – Śródmieścia w Krakowie Wydziałem V Gospodarczym, a opartych na podobnych stanach faktycznych, w pełni zasadnym jest uznanie, że stronie powodowej znane było już w dacie indosowania weksla stanowisko pozywanych kontrahentów (...) SA co do rażącego wygórowania kar umownych i nieważności umów o współpracy. Świadome działanie z pokrzywdzeniem dłużnika wynika więc z faktu, że strona powodowa przy nabyciu weksla wiedziała o podważaniu ważności umowy z (...) SA (stosunku podstawowego) przez jej kontrahentów na drodze sądowej i mimo tego nabyła weksel w drodze indosu, a następnie powołując się na prawidłowość formalną weksla skierowała sprawę na drogę sądową licząc na uzyskanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym i jego uprawomocnienie wobec bezczynności pozwanej (na okoliczność tę wskazuje zresztą wielokrotnie strona powodowa w treści apelacji). Argumentacja strony powodowej wprost wskazuje, że liczyła ona na nieporadność bądź bezczynność kontrahentów w dochodzeniu swoich praw, a takie działanie (polegające na uczynieniu źródła dochodu z wykorzystywania nieświadomości prawnej drugiej strony) nie może zasługiwać na ochronę prawną.

W tej sytuacji uprawnione było badanie przez Sąd Rejonowy stosunku podstawowego, tj. umowy łączącej pozwaną z (...) SA. Sąd przy tym, co niekwestionowane jest tak w doktrynie jak i judykaturze i na co wskazał Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, z urzędu obowiązany był wziąć pod uwagę stan bezwzględnej nieważności czynności prawnej.

W ocenie Sądu Okręgowego umowa o współpracy łącząca pozwaną z (...) SA jest sprzeczna z zasadami współzycia społecznego, a to skutkuje jej nieważnością. Sąd Rejonowy obszernie i szczegółowo przeanalizował przyczyny, dla których umowę należy uznać za sprzeczną z art. 353<sup>1</sup> k.c., a Sąd Okręgowy tę argumentację podziela, stąd zbędne jest jej powtarzanie. Już same postanowienia dotyczące kar umownych – zarówno ich wysokość jak i zastrzeżenie w praktycznie każdej sytuacji nieosiągania minimalnych obrotów bez uwzględniania realiów rynku, na jakim działali kontrahenci (...) SA, w tym pozwany, którzy z reguły prowadzili niewielkie sklepy, kioski lub punkty usługowe – a także system zastrzeżenia tych kar w umowie polegający na stworzeniu skomplikowanej konstrukcji odesłań do innych zapisów umownych i rozrzuceniu postanowień o karach w różnych częściach umowy, były niezgodne z

zasadami współzycia społecznego, a to wystarcza do zniweczenia roszczenia (...) SA wobec pozwanego. Umowa współpracy z dnia 16.06.2009 r. została tak sformułowana, że dla przeciętnego kontrahenta, nawet prowadzącego przez kilkanaście lat działalność gospodarczą i orientującego się w realiach rynkowych, była niejasna, w szczególności w zakresie sankcji za niezrealizowanie jej postanowień co do wysokości osiągniętych dochodów ze sprzedaży telekodów oraz w zakresie dopuszczalności jej wypowiedzenia przez strony. Umowa, która stawia w uprzywilejowanej pozycji jedną ze stron, przyznając jej więcej uprawnień niż obowiązków w porównaniu z kontrahentem, a przy tym wykorzystująca brak specjalistycznej wiedzy prawniczej kontrahenta, nawet jeśli została zawarta dobrowolnie, nie zasługuje na ochronę prawną. Treść umowy została skonstruowana w ten sposób, że pozwana w zasadzie nie mogła jej zakończyć bez nieproporcjonalnego w stosunku do minimalnych zysków uszczerbku, a jej postanowienia przy powiązaniu z ciągłym zagrożeniem w postaci rozwiązania umowy skutkującego obowiązkiem zapłaty bardzo wysokich kar umownych świadczy o niezachowaniu elementarnych zasad proporcjonalności świadczeń, w tym uprawnień (...) SA w stosunku do możliwych negatywnych konsekwencji naruszenia zapisów umowy przez kontrahenta. Analiza zapisów umownych musi prowadzić do oczywistego wniosku o rażącej dysproporcji uprawnień stron w zakresie rozwiązania umowy, ograniczeniu możliwości zarobkowania przez partnera poprzez zawarcie umowy z innym podmiotem niż (...) SA przy braku jakichkolwiek ograniczeń ze strony (...) SA odnośnie do zawarcia umowy z osobą działającą w tej samej miejscowości co kontrahent, rażącej nierównomierności stron w zakresie wyznaczania terminów do wykonania poszczególnych obowiązków, rażącej dysproporcji obowiązków w zakresie przenoszenia praw przez strony oraz w zakresie jednostronnych zmian umowy, rażącej nierównomierności stron w zakresie odpowiedzialności przy w istocie wyłączeniu jakiejkolwiek odpowiedzialności (...) z tytułu niewykonania umowy, rażącej nierównomierności uprawnień i obowiązków stron w zakresie ujawniania sytuacji wewnętrznej przedsiębiorstwa i ustanawiania zabezpieczeń oraz wreszcie wplatanie zapisów dotyczących odpowiedzialności z innych tytułów w niezwiązane z nimi postanowienia umowne. Umowa jest skonstruowana w taki sposób, by w stwarzać wrażenie równorzędności stron w przypadku danych uprawnień lub obowiązków, by następnie w rozwinięciu danego punktu całkowicie tę równość przekreślić.

Tak w doktrynie jak i w judykaturze ugruntowane jest stanowisko, że naruszają zasady współzycia społecznego umowy obligacyjne, które kształtują prawa i obowiązki stron stosunku w sposób nieodpowiadający słuszności kontraktowej. W szczególności będą to umowy sprzeciwiające się regułom uczciwości i rzetelności profesjonalnej oraz kontrakty rażąco nierównoważnie kształtujące wzajemne prawa i obowiązki (por. wyroki SN z 6 stycznia 1976 r., I CR 713/75, LEX nr 7787 oraz 7 stycznia 1980 r., II CR 464/79, OSN 1980, nr 7-8, poz. 145; uchwała SN (7) z 22 maja 1991 r., III CZP 15/91, OSN 1992, nr 1, poz. 1; uchwała SN (7) z 17 września 1992 r., OSN 1993, nr 3, poz. 24; wyroki SN z: 11 września 2003 r., III CKN 579/01, OSN 2004, nr 10, poz. 167; 8 października 2004 r., V CK 670/03, OSN 2005, nr 9, poz. 162; 23 czerwca 2005 r., II CK 739/04, LEX nr 180871). W ocenie Sądu Okręgowego, również rzeczywisty cel umowy, a to osiągnięcie zysku przez jedną tylko ze stron (...) SA przy nałożeniu licznych obowiązków i ograniczeń co do możliwości zarobkowych pozwanego był sprzeczny z zasadami współzycia społecznego.

Reasumując, chybione są zarzuty naruszenia norm prawa materialnego, tj. art. 17 Prawa wekslowego, art. 353<sup>1</sup> k.c. w zw. z art. 58 § 2 k.c. i art. 355 § 2 k.c.

Chybione są również zarzuty naruszenia norm procesowych, tj. art. 233 k.p.c. w zw. z art. 231 k.p.c. w zw. z art. 3 k.p.c. oraz art. 321 § 1 k.p.c. Podniesiony w apelacji zarzut naruszenia wskazanych przepisów postępowania stanowi w istocie polemikę z ustaleniami dokonanymi przez Sąd I instancji, gdyż twierdzenia o wybiórczej i sprzecznej z zasadami doświadczenia życiowego ocenie dowodów są bezzasadne i stanowią jedynie wyraz przekonania strony powodowej o legalności i skuteczności dokonywanego obrotu wekslami wystawianymi przez kontrahentów (...) SA na zabezpieczenie nieważnych umów o współpracy.

Całkowicie niezasadny jest również zarzut naruszenia art. 228 § 2 k.p.c. Zdaje się uchodzić uwadze strony powodowej, że na rozprawie w dniu 16 maja 2013 r. Sąd dopuścił szereg dowodów z dokumentów oraz zwrócił stronom uwagę na okoliczność, że Sądowi z urzędu wiadomo, że (...) sp. z o.o. w K. wniosła do Wydziału V Gospodarczego tut. Sądu ponad 300 pozwów o zapłatę należności z weksli wystawionych w oparciu o identycznie brzmiące umowy o

współpracy w zakresie sprzedaży telekodów. Przez pojęcie faktów znanych sądowi urzędowo rozumie się w nauce okoliczności faktyczne znane sądowi orzekającemu (sędziemu) z jego działalności urzędowej, z którymi zetknął się on bezpośrednio przy dokonywaniu czynności procesowych (por. orzeczenie SN z dnia 17 grudnia 1958 r., III CR 462/58, OSNC 1962, nr 1, poz. 6). Przyjmuje się także, że fakty znane sądowi urzędowo powinny być przytoczone przez sąd na rozprawie tak, aby strony mogły się co do nich wypowiedzieć. Strona powodowa na rozprawie w dniu 16 maja 2013 r. była reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, miała zatem realną możliwość złożenia zastrzeżenia do protokołu w trybie art. 162 k.p.c. i wyrażenia swojego stanowiska w kwestii wskazanego przez Sąd faktu znanego mu z urzędu. Skoro tego nie uczyniła nie może skutecznie podnosić zarzutu naruszenia art. 228 § 2 k.p.c. Tu wskazać również trzeba, że pismo strony powodowej z dnia 19.04.2013 r., którego pominięcie zarzuca strona powodowa, nie zawierało żadnych dowodów, a Sąd Rejonowy zapoznał się z jego treścią i przedstawił wyrażone w nim stanowisko powódki w uzasadnieniu wyroku.

Końcowo wyjaśnić trzeba jeszcze, że fakt wydania przez Sądy Okręgowy i Rejonowy w Warszawie wyroków korzystnych dla (...) SA oraz (...) sp. z o.o. nie może skutkować wzruszeniem zaskarżonego orzeczenia. Po pierwsze orzeczenia te zapadły w innych stanach faktycznych, dotyczyły innych roszczeń niż dochodzone w niniejszej sprawie. Po wtóre zaś sądy są niezawisłe w orzekaniu i nie wiążą ich orzeczenia innych sądów, poza wyjątkiem określonym w art. 11 k.p.c. Podkreślić również trzeba, że moc wiążąca orzeczenia odnosi się tylko do treści jego sentencji, a nie uzasadnienia (wyrok SN z dnia 8 czerwca 2005 r., V CK 702/04, Lex nr 402284). Nie mają zatem mocy wiążącej ani poglądy prawne wyrażone w uzasadnieniu orzeczenia (wyrok SN z dnia 13 marca 2008 r., III CSK 284/07, Lex nr 380931), ani motywy i ustalenia faktyczne zawarte w uzasadnieniu (wyrok SN z dnia 15 listopada 2007 r., II CSK 347/07, Lex nr 345525). Według Sądu Najwyższego, przedmiotem prawomocności materialnej jest bowiem ostateczny rezultat rozstrzygnięcia, a nie przesłanki, które do niego doprowadziły. Sąd przy wydaniu wyroku nie jest związany zarówno ustaleniami faktycznymi poczynionymi w innej sprawie, jak i poglądami prawnymi wyrażonymi w uzasadnieniu zapadłego w niej wyroku (wyrok SN z dnia 21 czerwca 2007 r., IV CSK 63/07, Lex nr 485880). Natomiast zawarte w uzasadnieniu orzeczenia motywy rozstrzygnięcia mogą mieć znaczenie dla ustalenia zakresu mocy wiążącej prawomocnego orzeczenia, czyli granic prawomocności materialnej orzeczenia w rozumieniu art. 365 § 1 (tak wyrok SN z dnia 15 lutego 2007 r., II CSK 452/06, OSNC-ZD 2008, nr A, poz. 20).

Z powyższych względów apelacja nie zasługuje na uwzględnienie, o czym orzeczono w pkt I sentencji wyroku na zasadzie art. 385 k.p.c.

Stosując zasadę odpowiedzialności strony przegrywającej za wynik sprawy o kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w pkt II wyroku na podstawie art. 98 § 1 i § 2 k.p.c., art. 99 k.p.c. oraz § 6 pkt 5 i § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 490).

**SSR P. Biega**